

....Instytut Historii

Z wizytą w Parlamencie Europejskim w Strasbourgu

kolacji udaliśmy się w drogę powrotną do hotelu. Spacerując w świetle pieczołowicie odrestaurowanych lamp ulicznych, podziwialiśmy stary Strasbourg nocą.

wydział
humanistyczny



21–25 października br. grupa studentów z Uniwersytetu Zielonogórskiego wyjechała do Strasbourga i Monachium na zaproszenie prof. Zdzisława Chmielewskiego, posła do Parlamentu Europejskiego.

Uczestnicy wyjazdu to studenci kilku kierunków z Wydziału Humanistycznego: filologii germańskiej, filologii polskiej, filologii rosyjskiej, filologii romańskiej, filozofii, historii i politologii. Opiekunami wycieczki byli pracownicy naszego Uniwersytetu: dr Tomasz Ratajczak oraz dr Iwona Żuraszek-Ryś. Rolę przewodników po Strasbourgu pełnili dwaj asystenci prof. Chmielewskiego, Jakub Karwański oraz Tomasz Winiecki.

Kwiaty, wino i katedra – francuskie uroki

Do miejsca przeznaczenia dotarliśmy nad ranem w poniedziałek, w bardzo dobrych nastrojach. Już w pierwszych chwilach pobytu Strasbourg – miasto dwóch narodowości, niemieckiej i francuskiej – wywarł na nas duże wrażenie. Ta francuska siedziba Parlamentu Europejskiego urzeka bowiem urokiem starej zabudowy i dużą ilością kwiatów. Urokliwymi wydały nam się zwłaszcza wąskie uliczki poprzecinane kanałami Renu oraz domy i kamienice udekorowane girlandami kwiatów. Wszystko to tworzyło wspaniały nastrój starego francusko-niemieckiego grodu.

Zwiedzanie miasta zaczęliśmy od Petit France oraz L’Ancienne Douane, następnie dotarliśmy do Cathedrale of Notre Dame, której wielkość oraz architektura robiły największe wrażenie. Gdy zmęczeni całodniowym zwiedzaniem udaliśmy się do hotelu, czekała na nas nie lada atrakcja: nasi strasbourscy opiekunowie zaprosili całą grupę na kolację do malowniczo położonej restauracji Au Pont Saint Martin 15, Rue des Moulins. W restauracji serwowano nam potrawy kuchni Alzackiej podając do tego wykwintne miejscowe czerwone wino. Po

Dyscyplina w parlamencie – to jest możliwe!

Następnego dnia, tuż po typowo francuskim śniadaniu, wsiedliśmy na statek wycieczkowy (cały oszklony), aby jeszcze raz nacieszyć się widokiem miasta. Rejs po kanałach Renu trwał ponad godzinę i zakończył się przy przystani usytuowanej naprzeciw okazałego gmachu Parlamentu Europejskiego. Niewątpliwą atrakcją było zjedzenie tam obiadu – wszak tuż obok nas siedzieli jedni z najbardziej znanych polityków świata.

Gdy weszliśmy na salę plenarną, mogliśmy na żywo obserwować wystąpienia, sprawozdania oraz dyskusje poszczególnych europosłów. Ciekawostką było to, że każda z osób zabierających głos trzymała się dyscypliny czasowej narzuconej przez prowadzącego obrady Hansa-Gerta Pötteringa, przewodniczącego Parlamentu Europejskiego.

Po obradach udaliśmy się na briefing na temat pracy i roli Parlamentu Europejskiego. Prowadził go jeden z pracowników parlamentu, który wyjaśnił nam, jakie są podstawowe zadania zwiedzanej instytucji oraz ilu posłów z danego kraju zasiada w ławach poselskich. Zaskoczeniem był dla nas fakt, że w czasie obrad wypowiedzi posłów tłumaczone są na żywo na 22 języki. Pod koniec briefingu odwiedził nas prof. Zdzisław Chmielewski, na którego zaproszenie przyjechaliśmy do Strasbourga. Był to moment na wzajemne poznanie, wspólne zdjęcie, a zwłaszcza podziękowania za umożliwienie nam zwiedzenia najważniejszej w Europie instytucji ustawodawczej. Jeszcze tego samego dnia w godzinach wieczornych wyjechaliśmy do Monachium. Tu sprawiono nam kolejną niespodziankę – nocleg w ekskluzywnym hotelu.

Stolicę Bawarii zwiedzaliśmy już indywidualnie. Każdy zobaczył to, co chciał. Jedni oddali się gorączce zakupów, inni dokładnie przyjrzeni się detalom architek-



tonicznym miejscowej starówki. Kilka osób odwiedziło monachijskie muzea. Byli też tacy, którym udało się pogodzić wszystko. Punktem wspólnym dla całej grupy było spojrzenie na bajecznie oświetlony stadion Allianz Arena (uczyniliśmy to z okien autokaru). Następnie, pełni wrażeń z wyjazdu, udaliśmy się w podróż powrotną do Zielonej Góry. Na miejsce przybyliśmy w czwartek nad ranem.

Benedykt Jach (student V roku historii)

....Instytut Filozofii

Wykład dr. Piotra Bylicy

5 listopada 2007 r. w ramach spotkań *Zielonogórskiego Konwersatorium Filozoficznego* mieliśmy okazję wysłuchać wykładu pt. *Czy psychiatra może wypisać skierowanie do egzorcysty? Analiza metodologiczna stosunku psychiatrii do problemu opętań*. Prelegent – dr Piotr Bylica (IF UZ) – przedstawił na wstępie sytuację problemową. W 1992 r. *Światowa Organizacja Zdrowia*, podczas 10 edycji klasyfikacji chorób, uznała dolegliwości określane terminami „trans” lub „opętanie”

za jednostki chorobowe. Powstaje wobec tego problem uzgodnienia ze sobą dwóch perspektyw badawczych: religijnej (katolickiej) oraz psychiatrycznej (naukowej). Zwolennicy tej ostatniej preferują wyjaśnienia naturalistyczne wspomnianych zjawisk chorobowych (zaburzeń dysocjacyjnych), zakładając – jak się zdaje – nie tylko naturalizm metodologiczny (należy udzielać wyjaśnień odwołujących się tylko do przyczyn naturalnych), lecz również naturalizm ontologiczny (nie istnieją nadnaturalne przyczyny owych zaburzeń).

Odmienne spojrzenie na fenomen opętań mają egzorcyci. Obecność nadnaturalnej przyczyny zaburzenia przejawiać się ma na różne sposoby m.in.: (1) w zachowaniu osoby opętanej objawia się ktoś, kto sprawuje nad nią kontrolę i kto przewyższa ją pod różnymi względami (np. wykształceniem); (2) siła nadnaturalna pojawia się (w zachowaniu osoby opętanej) niezależnie od woli tej osoby; (3) osoba opętana posługuje się biegle językiem, którego nigdy się nie uczyła; (4) osoba ta „mówi językami” (charyzmat glossolalii); (5) zna fakty z przeszłości, np. egzorcysty lub osób mu towarzyszących (potrafi wymienić grzechy, których te osoby nie wyznały podczas spowiedzi); (6) posiada niezwykłą siłę fizyczną (np. wąż kobietę tarzającą się po podłodze z trudem trzyma pięciu mężczyzn).

Dr Bylica przedstawił zarys historyczny kształtowania się poglądów nt. etiologii opętań, pokazując, jak stopniowo coraz więcej zwolenników zdobywały wyjaśnienia naturalistyczne. Można by zatem oczekiwać, że kategoria opętań zostanie wyeliminowana z języka medycyny. Stało się jednak inaczej. Czy zatem uznanie opętania za jednostkę chorobową nie stawia psychiatry w kłopotliwej sytuacji, gdy jego wysiłki zmierzające do wyleczenia chorej osoby okazują się bezskuteczne, w przeciwieństwie do zabiegów egzorcysty? To napięcie teoretyczne dr Bylica starał się wszechstronnie przedstawić słuchaczom. Odniosłem jednak wrażenie, że nazbyt ironicznie potraktował wyjaśnienia nadnaturalistyczne, niejako z góry je dyskredytując. Warto w związku z tym przypomnieć, że Jan Paweł II przeprowadził w Rzymie 27 marca 1982 r. skuteczny egzorcyzm nad 22-letnią Franciszką Fabrizi, stwierdzając po zakończonym obrzędzie: „Po raz pierwszy doświadczyłem czegoś takiego, to prawdziwie biblijna scena!”

Stanisław Hanuszewicz

wydział inżynierii lądowej i środowiska

Z posiedzenia Rady Wydziału

Na posiedzeniu 28 listopada Rada Wydziału, której przewodniczył Dziekan prof. Tadeusz Kuczyński podjęła uchwały w następujących sprawach:

- Zatwierdzono zmiany wynikające z zaleceń Państwowej Komisji Akredytacyjnej dotyczące kierunku *inżynieria środowiska*.
- Zaopiniowano wniosek w sprawie udzielenia urlopu naukowego dr inż. Sławomirowi Gibowskiemu.
- Zatwierdzono siatki na studia stacjonarne II stopnia na kierunku *budownictwo*.
- Przygotowano odpowiedzi na Apel skierowany we wrześniu 2007 r. do środowiska akademickiego i naukowego przez prof. Michała Kleibera, prezesa PAN, prof. Tadeusza Lutego, przewodniczącego KRASP, i prof. Leszka Rafalskiego, przewodniczącego Rady JBR w sprawie środków na finansowanie badań naukowych w Polsce.

- Wyrażono zgodę na ustalenie indywidualnego planu studiów na studiach niestacjonarnych Panu Ryszardowi Andrys oraz Pani Beacie Leszczyńskiej.

Marek Dankowski

10th Bohemian-Saxon-Silesian Mechanics-Colloquium na UZ

Zakład Mechaniki Budowli Instytutu Budownictwa WILiŚ zorganizował pod kierunkiem prof. Krzysztofa Wilmańskiego kolejne naukowe spotkanie w międzynarodowym gronie: *10th Bohemian-Saxon-Silesian Mechanics-Colloquium*, które odbyło się 20 października 2007 roku na naszej uczelni. Zgodnie z tradycją tych cyklicznych, co półrocznych spotkań, gospodarze oraz koledzy z innych zakładów Instytutu przygotowali i wygłosili referaty. Ponadto, w ramach współpracy z Instytutem Fizyki UZ interesujący wykład zaprezentował prof. Mirosław Dudek. Dodatkowo, po raz pierwszy, referenci wykonali również postery prezentujące tematykę swoich